

## Widmo prawa o bluźnierstwie krąży nad światem

Autor tekstu: **Jan Wójcik**

Wyrok dla Dody za jej komentarze na temat Biblii ([http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114877,10973279\\_Doda\\_skazana\\_na\\_grzywno\\_za\\_obrazowanie\\_uczuc\\_religijnych.html](http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114877,10973279_Doda_skazana_na_grzywno_za_obrazowanie_uczuc_religijnych.html)), ponownie kieruje debatę publiczną ku rozważaniom o granicach wolności słowa w nowoczesnej, świeckiej i demokratycznej Polsce. Chrześcijanie pochwalający skazanie piosenkarki powinni jednak zastanowić się dwa razy, ponieważ w zglobalizowanym świecie kary za bluźnierstwo to miecz obosieczny. W krajach muzułmańskich chrześcijanie płacą głową za obrażanie Mahometa. Taki los czeka skazaną w Pakistanie Asię Bibi ([http://www.huffingtonpost.ca/farzana-hassan/asia-bibi-assassination-\\_b\\_1183283.html](http://www.huffingtonpost.ca/farzana-hassan/asia-bibi-assassination-_b_1183283.html))

57 krajów islamskich zrzeszonych w Organizacji Współpracy Islamskiej (OIC, dawniej Organizacja Konferencji Islamskich), która stanowi największy blok państw w ONZ, podejmuje usilne próby globalizacji stosowanych zgodnie z szariatem praw o bluźnierstwie (<http://www.sodahead.com/united-states/the-administration-takes-on-islamophobia/question-2133557/>). W grudniu ONZ uchwaliło Rezolucję 16/18, której oficjalnym celem jest „zwalczanie nietolerancji, negatywnego stereotypowania, stygmatyzacji i dyskryminacji na tle religijnym, podżegania do przemocy, bądź samej przemocy wobec osób ze względu na ich religię lub wierzenia”. Krytycy rezolucji obawiają się jednak, że posłuży ona za dodatkowe narzędzie prześladowania mniejszości religijnych w krajach muzułmańskich. Głównymi jej propagatorami (<http://www.crosswalk.com/news/religious-criticism-united-nations-resolution-freedom-speech.html>) są bowiem państwa mające na koncie największą liczbę wyroków w sprawach o bluźnierstwo: Pakistan (<http://www.speroforum.com/a/GGJEZVOBYD48/65537-The-perverse-Istanbul-Process>), Iran, Arabia Saudyjska i Egipt.

Rozmowy nad tą propozycją budziły tym większy niepokój, że odbywały się za zamkniętymi drzwiami w ramach tzw. Procesu Istambulskiego. Ostatnie takie trzydniowe zamknięte spotkanie OIC ([http://www.koreatimes.co.kr/www/news/opinion/2012/01/160\\_102989.html](http://www.koreatimes.co.kr/www/news/opinion/2012/01/160_102989.html)) odbyło się w Waszyngtonie z udziałem sekretarza stanu Hillary Clinton.

Podjęte obecnie nowe działania dla przeforsowania prawa o bluźnierstwie w szerszej skali, to mydlenie oczu zwolennikom wolności słowa. Poprzednia rezolucja 62/154, która zawierała sformułowania typu „zniesławianie religii” została odrzucona, ponieważ nie przeszłaby w Stanach Zjednoczonych ze względu na pierwszą poprawkę do Konstytucji gwarantującą wolność słowa. Dla pozyskania USA i stworzenia rezolucji łatwiejszej do przełknięcia na Zachodzie, w nowszej wersji mówi się o kryminalizowaniu wypowiedzi, które „podlegają do nienawiści” wobec religii. Departament Stanu broni się, że rezolucja odnosi się wyłącznie do „podżegania do bezpośredniej przemocy”, co jednak nie zmienia faktu, że w różnych krajach różnie to podżeganie może być interpretowane.

„Ktokolwiek wierzy, że Rezolucja 16/18 jest jakimś rodzajem przełomu, został niestety wystrychnięty na dudka przez widoczny podwójny dyskurs islamistów. Zmiana sformułowania ze 'zniesławiania' na 'podżeganie' nie zmienia niczego w podstawowym paradygmacie, gdzie kraje islamskie pozostają w ofensywie, spychając zachodnie, wolne narody do defensywy”, twierdzi w „Forbes” , przewodniczący Amerykańsko-Islamskiego Forum na rzecz Demokracji Zuhi Jasser.

W krajach OIC podżeganiem może być wszystko — nawet stwierdzenie, że Mahomet nie był prawdziwym prorokiem (<http://www.forbes.com/sites/abigailsman/2011/12/30/could-you-be-a-criminal-us-supports-anti-free-speech-measure/>). Odgórny nacisk na wysokiego szczebla gremiach międzyrządowych idzie w parze z oddolnym naciskiem radykalnych europejskich muzułmanów. W ostatnich wiadomościach z Holandii czytamy, że jednym z głównych założeń programu islamskiej partii politycznej Partij Voor Moslim jest ograniczenie wolności słowa Holendrów tak, aby nie mogli w sposób obraźliwy krytykować islamu. Partia ta chce totalnej kryminalizacji bluźnierstwa (<http://www.forbes.com/sites/abigailsman/2012/01/16/muslim-party-seeks-power-in-dutch-parliament/>) i zamierza przystąpić do wyborów parlamentarnych w 2015 roku.

W Wielkiej Brytanii odwołano wykład „Szariat a prawa człowieka” (<http://www.humanism.org.uk/news/view/966>), organizowany przez ateistyczne i humanistyczne stowarzyszenie, po tym jak jego członkom grożono śmiercią.

W innym miejscu grupy związane z Hizb ut-Tahrir, również posługując się groźbami, domagały się przerwania konferencji ([http://www.koreatimes.co.kr/www/news/opinion/2012/01/160\\_102989.html](http://www.koreatimes.co.kr/www/news/opinion/2012/01/160_102989.html)) organizowanej przez Europejską Fundację na rzecz Demokracji, gdzie przemawiali

muzułmańscy reformatorzy.

Jaki to wszystko ma związek z parą polskich celebrytów - Dodą i Nergalem? Chrześcijanie mogą dać upust swojemu oburzeniu i ścigać ich sądownie. Stają wtedy jednak po stronie radykalnych imamów i ciągle jeszcze autokratycznych państw MENA i trudniej im będzie bez hipokryzji walczyć o prawa chrześcijan w krajach muzułmańskich. Kto bowiem będzie miał rozsądzić, czy krytyka religii podlegała do przemocy, czy nie? A pamiętać należy, że Asia Bibi i inni chrześcijanie nie płacą za wolność wypowiedzi, poglądów czy wyznania pieniędzmi czy ograniczeniem wolności słowa, tylko własną głową.

Tekst ukazuje się równolegle na łamach Racjonalisty i portalu „Euroislam”.  
Zamiast komentarza od redakcji Racjonalisty:



Źródło: [Jesus and Mo.](http://www.jesusandmo.net/) (<http://www.jesusandmo.net/>)

### **Jan Wójcik**

Redaktor naczelny portalu Euroislam.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 20-01-2012)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7700) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7700>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programing Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie

niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)